KURJER WARSZAWSKI.

D. 25. Stycznia.— Rok 1850. Piątek. № 24. Jutro, Śgo Polikarpa B.

Przez Rozporządzenia Kom: Rzą: i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: R. S. W. i D., mianowani zostali: Dziennikarz Wydziału Admini: w Rządzie Gub: Warsz:, Stan: *Rzeszotarski*, p. o. Archiwisty Sekcji Wyznań i Oświecenia w tymże Rządzie Gubernjal:; Kancelista Józef *Rollatorowicz*, p. o. Dziennikarza Wydz: Admini: w tymże Rządzie Gub:; Dziennikarz w Biurze Konsystorza Ewang:-Augsburgs:, Oskar *Domher*, p. o. Archiwisty; Aplikant Dyetarjusz, Karol *Tetzner*, p. o. Dziennikarza w temże Biurze; Kontroler Pocztamtu Warsz:, Boles: *Ryszel*, p. o. Adjunkta Sekcji Poborów w Dyrekcji Poczt; Sekretarz Urzędu Poczto: w Piotrkowie, Kons: *Milde*, p. o. Kontrolera Kassy Pocztamtu Warszaw:; Pisarz Pocztamtu Warszaws:, Józef *Uniszowski*, p. o. Sekretarza Urzędu Poczto: w Piotrkowie, i Pisarz Pocztamtu Warsz:, Kons: *Bilczyński*, p. o. 2go Sekretarza Urzędu Pocztowego w Kielcach.— W Wydziale Kom: Rz: Sprawiedliwości, mianowani zostali: Sekretarz kl: 1szej w Biurze Kom: Sprawiedliwości, Ant: *Raczyński*, p. o. Sekretarza w 10tym Depart: Rzą: Senatu; Sekretarz kl: 2giej w Kom: Rz: Sprawiedliwości, Józef *Kuczewski*, p. o. Sekretarza kl: 1szej w Biurze tejże Kommissji; Podpisarz Sądu Pol: Popr: Wydz: Płoc:, Lud: *Lempicki*, p. o. Pisarza tegoż Sądu; Podpisarz Sądu Pok: Okr: Kalis:, Edw: *Milewski*, p. o. Pisarza tegoż Sądu; Aplikant Sądowy przy Try: Cy: Gub: Warsz: w Warszawie, Józ: *Jezierski*, p. o. Podpisarza Sądu Pokoju Okr: Kalis: Adjunkt Archiwum Akt dawnych Gub: Lubels: w Lublinie, Fran: *Kozłowski*, p. o. Archiwisty Archiwum Akt dawnych tejże Gub:, i były Adjunkt Archiwum Akt dawnych Guber: Warsz: w Kaliszu, Ant: *Kamiński*, p. o. Adjunkta Archiwum Akt dawnych Gub: Lubels: w Lublinie.— W Okręgu Nauko: Warsz:, mianowani zostali: były Nauczyciel Szkoły Powiato: w Hrubieszowie, Wiktor *Dłużniewski*, p. o. Nauczyciela języka niemieckiego, w tejże Szkole; Kancelista przy Gimnaz: w Piotrkowie, Ign: *Rostalski*, p. o. Sekretarza przy Szkole Wyższej Realnej w Kaliszu; były Nauczyciel Gimnaz: Gub: w Suwałkach, X. Justynjan *Strzałecki*, p. o. Młodszego Nauczyciela Gramatyki polskiej i łacińskiej w temże Gimnaz:; p. o. Nauczyciela języka łacińskiego w Szkole Powiato: w Łowiczu, Stefan *Pawełek*, p. o. Nauczyciela języka niemiec: w tejże Szkole, z pozostawieniem go przy dotychczasowych obow:; p. o. Nauczyciela języka łacińskiego w Szkole Powiato: w Rawie, Antoni *Wieczór*, p. o. Nauczyciela języka niemiec: w tejże Szkole, z pozostawieniem go przy dotychczasowych obow:; p. o. Nauczyciela Historji i Jeografji w Szkole Powiato: w Maryampolu, Jan Fryd: *Kratz*, p. o. Nauczyciela języka niemiec: w tejże Szkole, z pozostawieniem go przy dotychczasowych obow:; p. o. Nauczyciela Relgji Rzymsko-Katolickiej w Gim: Gub: w Lublinie, X. Juljan *Sobolewski*, p. o. Nauczyciela Religji Rzymsko-Katolic: w Szkole Powiato: Realnej przy Gimnaz: Gub: w Lublinie, z pozostawieniem go przy dotychczasowych obow:, i p. o. Nauczyciela języka polskiego w Szkole Powiato: w Maryampolu, Józef *Adamski*, p. o. Nauczyciela języka łacińskiego w tejże Szkole, z pozostawieniem go przy dotychczasowych obowiązkach.

Wczoraj, JJOO. Xięztwo Ichmość Namiestnikostwo i Ich Rodzina, znajdowali się na wieczorze tańcującym, danym w pałacu *Brühlowskim*, przez JJOO. Xięcia Jenerała Gubernatora Wojennego miasta Warszawy, i Xiężnę *Gorczaków*. Liczni zaproszeni znakomici goście, mieli udział w tej zabawie, której wszystkie szczegóły, w świetną, wykwintną i zajmującą łączyły się całość. Przy wspaniałem oświetleniu salonu, odznaczającego się rzadkiej piękności stiukami i złoceniami, tem piękniej wydały się różnobarwne tualety Dam, zdobne we wszystkie okazałości i wymagania mody. Kolor przemagający w tualetach był biały; po nim, najwięcej było sukien różowych, błękitnych i popielatych. Z pojedynczych tualet, uważano szczególniej: suknię jedwabną *zieloną* z pięcioma wolantami ozdobionemi frendzlą ciemniejszego odcienia; suknię *różową* podwójną, haftowaną jedwabiem, do niej, ubranie z róż czerwonych; suknię *białą* tarlatanową, o sześciu wolantach, na głowie bukiety owoców; suknię jedwabną *rose de chine*, z pysznym wolantem gwipurowym, bukiet i ubranie na głowie z róż białych; suknię z *poult de soie* białego, z trzema falbanami wycinanemi, na głowie i przy boku, róże w dwóch kolorach; suknię krepową *różową*, ubraną wstążkami tegoż koloru, na głowie girlanda z bluszczu; suknię z atłasu lyońskiego *białego*, na głowie ubranie z róż (roses grenat); suknię koloru *saumon*, wolant i berta z koronek czarnych, tok axamitny czarny; suknię jedwabną koloru *siarkowego* z trzema wolantami, na głowie owoce; suknię *popielatą* z dwoma wolantami i bertą z koronek czarnych; suknię *błękitną* o sześciu zakładkach, z kwiatami białemi; i mnóstwo innych, ponajwięcej tarlatanowych, krepowych, i jedwabnych, to odznaczających się kształtnością kroju, to pięknemi ozdobami, z kwiatów, koronek i wstążek. Uprzejmość dostojnych Gospodarstwa i Ich Rodziny, tańce nieustające i wyborna orkiestra (*Kurzątkowskiego*), niemałego dodawały życia tej zabawie, i przeciągnęły ją aż do późna. Wieczerza była suto zastawiona.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w *Warszawie*, odebrała w miesiącu Grudniu r. z. następujące ofiary dobroczynne, na rzecz zakładu jej kierunkowi powierzonego.—Od PP.: Sukcesorów ś. p. Łukasza *Mrozorskiego*, rs. 1; od P. Teodora *Szamisohn*, rs. 1 k. 80; od A. *Lindau*, rs. 2 k. 70; od M. B. za pośrednictwem Pana J. *Centnerszwera*, Członka Rady Szpitala, rs. 3; od P. Hermana *Korenfeld*, rs. 1 k. 50. Ofiary w *naturze*: od Wgo J. E. 108 koszul białych uszytych; od Wgo H. E. 216 koszul białych uszytych.

W końcu r. z. rozstał się z tym światem, ś. p. *Zorewicz*, Radca honorowy, Tłomacz biura Naczelnika Ptu Maryampolskiego.

Ogłoszoną została wiadomość, o zgonie ś. p. Adama *Sosnowskiego*, Archiwisty akt dawnych Guber: Lubelskiej w Lublinie, który temi czasy życie zakończył.

Na Bal w d. 2 Lutego dać się mający na korzyść domu starców, kalek i sierot parafji Ewangielickiej, w Resursie przy ulicy Długiej, biletów nabyć można u poniżej uproszonych JW. i WW. Panów: Radcy Stanu *Wernera*, *Senewalda*, *Friedleina*, *Schlenkera*, *Konopackiego* w Sklepie rozmaitości, *Lotha*, *Witthena*, *Strohmejera*

obok Ratusza, i u Szwajcara nowej Resursy, po cenie Rsr. 1.

W ciągu r. z. przeszło w *Warszawie* na łono Kościoła *Rzymsko-Katolickiego*, 41 osób; a mianowicie: z wyznania *Ewangielicko-Augsburgskiego*, mężczyzn 12, kobiet 13; z wyznania *Mojżeszowego*, mężczyzn 15, kobiet 11.

W ciągu żeglugi zeszłorocznej, spławiono *Wisłą* do *Gdańska*, przez kraj tutejszy na komorę pruską *Toruń*, w liczbie innych produktów, 494 centnarów *orzechów włoskich*.

Trudna sprawa ze śniegiem, który onegdaj na nowo nam nawiał. Wprawdzie przebito zaspy śnieżne na drodze żelaznej, lecz po przywróceniu kommunikacji, nie można było zwyczajnej liczby pociągów wyprawiać, i jeden tylko na dzień o godz: 7ej odchodził w *Poniedziałek*, we *Wtorek* i w *Środę*. Nowa zadymka w tym dniu ostatnim wstrzymała pociąg wieczór przyjść mający, a pociąg z rana wyszły, doszedł tylko do *Skierniewic*, dla tego onegdaj nie odszedł żaden, i tylko same parochody probowały utorować drogę, z której już sta rąk skopuje i zrzuca śniegi. Taki stan rzeczy trwał do wczoraj wieczorem.

Dzień 30ty b. m. szykuje wielką niespodziankę dla mieszkańców miasta, a podając nową sposobność do tak chętnie niesionej zawsze przez nich pomocy dla biednych, otwiera zarazem świetne i do prawdziwej zabawy pole. Mówić tu chcemy o *balu*, jaki w dniu tym, dany będzie w *salach redutowych*, na korzyść Starców i Kalek, pod opieką Warszawskiego Towarz: Dobroczynności zostających. Będzie to w istocie *bal* rzadki w swym rodzaju, a *maskarada* i *widowiska sceniczne*, oraz tyle innych szczegółów, o których później pospieszemy donieść, w połączeniu nadewszystko z celem, będą stanowić jedną z najświetniejszych zabaw publicznych.

W sprawozdaniu za rok przeszły daliśmy statystyczną wiadomość o wszystkich nowych dziełach, jakie się na scenie naszej w obu Teatrach, w ciągu roku pojawiły. Uzupełniamy to dziś, statystyką osób, należących do składu tychże *Teatrów*, a których w tym roku było w ogóle 413, a mianowicie: Artystów dramatycznych 20, Artystek 14; Artystów opery 7, Artystek 9; Chórzystów i Chórzystek 59; Dyrektor Baletu 1; Tancerzy i Tancerek 105; Nauczycielek tańca 3; Dyrektorów muzyki 5; Artystów orkiestry 60; służby wyższej Osób 19, służby niższej 111. W tymże roku dano widowisk w Teatrze Wielkim 192, w Rozmaitości 204, w Amfiteatrze Łazienkowskim na wyspie 1, w Pomarańczarni 4, Koncertów w gmachu teatralnym 3, za gmachem 5, maskarad było 9.

Gutta percha przy wprowadzaniu jej do kraju, ma ulegać tejże samej opłacie cła, jaka według taryfy wchodowej oznaczoną jest na *gummę elastyczną* w sztukach i pęcherzach: to jest po rs. 1 od puda; w wyrobach zaś, po rs. 5 k. 45 od puda.

Zdaje się, że *mróz*, wytężywszy się jak struna na skrzypcach, dał *salto mortale*, i w tym nieszczęśliwym skoku, przecież sobie *kark skręcił*. Przejście bowiem od razu, od onegdajszych blisko 20tu, do wczorajszych tylko 7miu stopni, jest cokolwiek nienaturalne. Cieszemy się bardzo z tego, cieszą się i biedni, bo ten *cynamon sosnowy*, już razem z mrozem zaczął straszliwie piąć się w górę, i tylko dobra i porządna sanna, oraz ułatwienie komunikacji z powodu zamarzniętej *Wisły*, mnożąc transporta, równoważyły nieco i cenę. Teraz idzie tylko o to, aby odwilż ta, postępowała sobie po ludzku, bo w razie gwałtownych *roztopów*, z uwagi na te olbrzymie piramidy *śniegów*, mogłaby się wyrodzić potężna *powódź*.

Stosownie do życzenia prawdziwie litościwego serduszka, w miejsce ofiarowanych tygodniowo cukierków, złożono z ulicy *Granicznej* w *Redakcji Kurjera Warsz:*, złp. 80, dla Tow: Warszaw: Dobroczynności, z przeznaczeniem na drzewo dla biednych *Matek*.— Również w tymże celu złożono od J. Ż. rs. 10, dla ubogich na drzewo, a to jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Józefa *Żebrowskiego*, prosząc aby się modlili za pokój duszy Jego.

To mi Mazur! miał szczęśliwe powodzenie, bo w przeciągu dni 5ciu przez lubowników muzyki był ze składów muzycznych rozebrany; dziś nową edycję, tegoż *Mazura*, już składy odebrały. Właściwie ma nadane sobie nazwisko, w jednej i tej samej części, kilka odegranych taktów, amatora tańców z krzesła podnoszą i zachęcają go, aby stanął do *mazurowego* koła; kilka następnych, siedzącego na stronie słuchacza pięknym śpiewem rozczulą; a co najważniejsze, śpiew ten niepozbywa się duszy *mazurowej*, która dla tańczących jest potrzebną. Tegoż samego autora, P. Szymona *Urbanowicza*, w tych dniach słyszanym był *Maciuś oberek*, ze śpiewów wiejskich na fortepjan ułożony; tu znów każdy z grających i słuchaczy wspomni sobie zagrodę wiejską wesołego wieśniaka, którą autor w zacytowanych na tym samym exemplarzu (który jest już w prasie) czterech wierszach:

„No Maciusiu! dalej hassa!
Wykręciwa obertasa,
Weźmy dziewki, stańmy w kole,
Przecie żytko jest w stodole,”

najdobitniej odmalował.

Jutro *herbata tańcująca* w Resursie *Kupieckiej*; bilety dziś i jutro w gmachu resursowym wydawane będą.

Wczorajsze trzecie przedstawienie Opery *Marta*, równie jak poprzednie, było świetne i liczne; a po ukończeniu przywołani: Pani *Leśkiewicz* 2-kroć, Panna *Rivoli* 5-kroć, oraz PP. *Dobrski* 6-kroć, *Troszel* 2-kroć i Pan *Żołkowski*.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu *Piotrkowskiego*, na powiększenie funduszów do budowy nowego gmachu szpitalnego w m. *Piotrkowie* wznieść się mającego przeznaczonych, postanowiła urządzić dwa

Bale, w dniach 26 b. m. i 9 Lutego r. b. odbyć się mające, i w tym celu ma zaszczyt uprzejmie zaprosić JWW. i WW. Obywateli Powiatu i m. *Piotrkowa*, jako też dalszych okolic przez kolej żelazną zbliżonych, aby na wspomniane zabawy, łaskawie zgromadzić się raczyli.

Położone w Gub: *Radomskiej* dobra *supprymowane*, czyli pozostałe po Instytutach duchownych, i do funduszu religijnego należące, któremi obecnie Władza skarbowa zarządza, a których dzierżawne kontrakty z d. 1 Czerwca r. b. expirują, wydzierżawiane będą, więcej dającemu, w długoletnią, to jest na lat 25 dzierżawę, w terminach co do każdych dóbr, wyszczególnionych w dodatku do Gazety Rządowej Nr 18.

(A. n.) Kiedy ciężka i niebezpieczna choroba żony, rozpaczą napełniała dom mój cały, BÓG litując się nad naszem cierpieniem, zesłał nam Anioła pocieszyciela w osobie W. *Witoszyńskiego* Lekarza, który obok głębokiej znajomości sztuki, troskliwością niewypowiedzianą, niebawnie zdrowie jej, a nam radość przywrócił. Po dwakroć to szanowny Mężu! wybawiłeś żonę moją od śmierci, i wróciłeś do tak potrzebnego dla rodziny życia. Przyjm więc Panie hołd wdzięczności, i zapewnienie, iż pamięć twego czynu, nigdy niewyjdzie z mego serca.— Karol *Sękowski*.

Wczoraj znowu z powodu śniegu, opóźniły się pociągi kolei żelaznej, a tem samem i poczty zagraniczne nie nadeszły.

Z Petersburga. — N. PAN przeznaczyć raczył kwotę rs. 5,600, do rozdawania pomiędzy włościan, odznaczających się w chodowaniu jarzyn i owoców; celujący zaś w uprawie takowych, otrzymywać będą nawet nagrody zaszczytne.

Anglja. — Wyprawa dla odszukania Kapitana *Franklin*, zabrała z sobą znaczną liczbę małych balonów; do każdego z tych balonów przyczepiony jest wolno palący się lont, obwinięty nitkami, na których wiszą małe bilety. Gdy balon wzbije się w powietrze, bilety owe po przepaleniu się nitki spadać będą, a wiatr je popędzi daleko. Sądzą, że może choć jeden z tychże wpadnie w ręce Kapitana *Franklina*.

Francja. — Pomiędzy kupcami i rzemieślnikami *Paryża*, krąży petycja, w której żądają od Zgromadzenia naro:, by pensję Prezydenta podwyższono do 12 miljonów fr.— Kommisja rozbierająca projekt do prawa o podwyższeniu płacy podoficerom, dla tego tylko nie żąda stanowczego odrzucenia tego projektu, by się nie narazić Prezydentowi i burzy nie przyspieszyć; wnosi ona, by projekt odłożono jako niestosowny do okoliczności. — Ze wszech stron *Francji* donoszą o niezmiernych śniegach; poczty i konwoje kolei żelaznych spóźniają się ciągle; tysiące robotników pracuje nad zmiataniem śniegu po kolejach, bo lokomotywy nie mogą tego uskutecznić. W *Paryżu* dla śniegu jazda jest utrudnioną. Od lat 10 nie pamiętają takiej zimy.— Z departamentów donoszą o rozszerzaniu się *socjalizmu*; powodem głównym jest niezadowolenie z podatku gruntowego i od trunków. — Na ostatniej radzie gabinetowej postanowiono, że żadna interwencja do *Montevideo*, nawet kosztem tej Rzplitej, miejsca mieć nie będzie. — Z departamentów górzystych donoszą o wielkich szkodach porobionych przez śniegi, które pozasypywały domy, trzody, i ludzi; wilcy krążą po drogach, i zbliżają się aż do mieszkań, napadając na ludzi.—Kardynał *Dupont*. Arcy-Biskup *Bourges*, udał się do *Neapolu*, by w imieniu całego francuzkiego duchowieństwa towarzyszyć Papieżowi przy jego powrocie do *Rzymu*.— Lord *Brougham* przybył do *Paryża*. — Rząd stara się zebrać wszystkie wojska rozporządzalne w dwóch punktach kraju, w *Paryżu* i *Lyonie*, co dowodzi, że rząd więcej uwagi zwraca na wewnętrzne stosunki jak na zagraniczne.

Niemcy. — Głoszą, że *Bawarja*, *Wirtemberg*, *Saxonja* i *Hanower*, zawrą pomiędzy sobą związek zaczepny i odporny. — Izby *hanowerskie* zapewne zostaną odroczone. — W *Hamburgu* ciągłe zdarzają się bójki pomiędzy żołnierzami pruskiemi a majtkami lub żołnierzami hanzeatyckiemi. — Miasto *Frankfurt* otrzyma garnizon złożony tylko z wojsk *pruskich* i *austrjackich*. — Z granicy *Sasko-austrjackiej* donoszą o zajściach pomiędzy żołnierzami austrjackiemi a Sasami.

Prussy. — Z *Erfurtu* donoszą o rozpoczęciu robót w Kościele *Augustjanów*, dla urządzenia tegoż do posiedzeń parlamentu niemieckiego. Władza miejska i prywatni robią przygotowania do godnego przyjęcia upragnionych deputowanych. — *Konserwatystowskie* stronnictwo w *Berlinie* spodziewa się, że Panów: *Manteuffla* i *Camphausena*, będzie mogło posłać do parlamentu *Erfurckiego*.—Oczekują z upragnieniem rozwiązania kwestji ustawy; ta jednak jeszcze daleką się zdaje, a tym czasem na tej niepewności bieg interesów wiele cierpi.

Włochy. — Wysłano z *Rzymu* parostatek do *Portici*, dla zabrania rzeczy Papieża, a mianowicie archiwum Państwa. Co do powrotu Ojca Śgo, nowe podobno zaszły trudności. Układy o pożyczkę energicznie prowadzą, ponieważ Papież nie chce wrócić bez tejże do *Rzymu*. — W *Florencji* niespodziewają się rychłego zwołania Izb; wielu sądzi, że dopóki Austrjacy zajmują kraj, dopóty Izby nie zostaną zwołane. — W mowach, któremi ciało dyplomatyczne życzyło nowego roku Papieżowi, nic nie wspomniano o powrocie Jego Świątobliwości do *Rzymu*; Papież w odpowiedzi swej także nie dotknął tego przedmiotu. — Ojciec Śty mianował Prałatem rzymskim, Xdza Xawerego *de Mérode*, syna Hr. Felixa *de Mérode*, znanego męża stanu Belgickiego.

Rozmaitości. — Już nieraz robiono uwagę nad miesiącem *Grudniem*, któremu dano nawet imię *Napoleońskiego*, z powodu tych szczególnych wydarzeń, jakiemi ściśle się łączy z historją Cesarza *Napoleona* i jego rodziny. Niektóre z nich są następujące: *1* Grudnia 1807, Hieronim *Bonaparte* ogłoszony Królem Westfalskim;

2 Grudnia 1804, koronacja *Napoleona;* 2 Grudnia 1805, bitwa pod *Austerlitz; 4* Grudnia 1808, wejście *Napoleona* do *Madrytu* w Hiszpanji; *10* Grudnia 1848, wybór na Prezydenta Rzeczypospolitej francuzkiej L.N. *Bonapartego; 13* Grud: 1799, ogłoszenie *Napoleona* pierwszym Konsulem; *15* Grud: 1846, złożenie popiołów *Napoleona* w domu Inwalidów; *16* Grudnia 1809, rozwód *Napoleona z Józefiną; 18* Grud: 1812, powrót *Napoleona* do *Paryża;* nakoniec 24 Grudnia 1800, wybuch machiny piekielnej.— W *Neapolu* przedstawiono nową operę *Verdego,* pod tyt: *Louisa Miller.* Kompozytor otrzymał za partyturę 2000 dukatów neap: (20,000 złp.) — W *Troppau* żyje dotąd pewien obłąkany, niegdyś nawet majętny człowiek, który sobie wyobrażał, że jest *śpiewającym ptakiem.* Od chwili powzięcia tej manji, cały dom swój przemienił w klatkę, a pourządzawszy sobie w kątach mieszkania grzędy, przesiadywał na nich po całych dniach, przysłuchując się pozytewkom, na których przygrywali mu, umyślnie wynajęci do tego ludzie. Ten stan, który trwał już od roku, objawił się ostatecznie oświadczeniem przez niego, zamiaru założenia na wielką skalę fabryki uczonych *gilów!* A że postanowił wyprzedawać corocznie miljony tychże, przeto w miejsce zboża, kazał wszystkie dobra swoje obsiewać siemieniem, makiem, i t. p. ziarnem, służącem za pokarm dla ptastwa! Ta więc nieszczęśliwa *gilo-manja,* spowodowała wkrótce jego bankructwo.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bądzyńscy Jan i Wład: Oby: z Ruskowa nr 500; Dąbrowski Alex: Kapit: z Brześcia Lit: nr 625; Heyne Dytrych Kup: z Hamburga nr 584; Kuczyński Józ: Urzęd: z Siedlec nr 524; Kwileckie Emilja i Wiktorja Oby: z Radomia nr 476; Krapacz Jan Oby: z Rzepki nr 556; Lipski Alfred Oby: z Klikowa nr 625; Łempicki Karol Oby: z Kucic nr 570; Łubieńska Barbara Hr. z Golów nr 1066; Ordęga Jan Oby: z Żelechowa nr 584; Plichta Jan Sędzia Pokoju z Byszewy nr 626; Pankratiew Włod: Oby: z Koziegłowy nr 612; Płonczyński Józ: Oby: z Walewic nr 476; Rosse Piotr Oby: z Kalisza nr 603; Tuszyński Konst: Oby: z Czekarzewic nr 736; Władyczańska Joanna Żona Pułkow: z Brześcia Lit: nr 2009.

DONIESIENIA.

Przechodząc ulicą Jezuicką, około Zygmunta, aż do Poczty, zgubione zostały 7 KWITÓW w języku rossyjskim, jedne z Głównego Dyżurstwa, drugie z Rossji, za nadesłane Listy z pieniędzmi 4 lub 5 Kwitów z tutejszej Poczty koloru różowego, List w otwartej kopercie, adresowany także w rossyjs: języku do Elżbiety Vollerth. Uprasza się Znalazcę o odesłanie pod Nr 72 przy ulicy Jezuickiej, na 1sze piętro, za nagrodą rubla sr. 1.

Do Głównego Składu Kawioru przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 477, nadszedł transport Kawjoru Astrachańskiego, zupełnie mało solonego, oraz **JARZĄBKÓW**, CIETRZEWI, GŁUSZCÓW, KUROPATW białych Archangielskich, KAPŁONÓW Rostowskich, POŁGĘSKÓW Westfalskich, MINOGÓW Elblągskich, ŚLEDZI Holenderskich i JESIOTRA, STERLEDI świeżych zamrożonych. A. *Kucharkin.*

Potrzebny jest **MAJSTER** wyrobów Sukiennych, dla kierowania wielką Fabryką Sukna w Gubernji Kijowskiej. Życzący się dowiedzieć o warunkach umowy, zechce niezwłocznie zgłosić się do Bagateli przy Belwederze.

Do Fabryki Kapeluszy Słomianych Julji Sommerfeldt przy ul: Senatorskiej Nr 470, potrzebny jest zdatny **APRETER**; oraz **PANNY** do szycia słomy. Bliższa umowa na miejscu.



W Hotelu Pani Gerlach przy ulicy Krak:-Przedm: pod Nr 414, jest do sprzedania **LANDO** angielskie, poczwórne; **KARETA** angielska podwójna, i **KLACZ** kara, wierzchowa. Wiadomość u Pisarza domu.

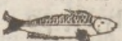
PANNA usposobiona do wszelkich robót damskich, krawieczyzny i strojów, życzy wnijść w obowiązek, albo też robić prywatnie po domach. Wiadomość o tejże powziąść można przy ulicy Dunaj pod Nr 155, na 1m piętrze od frontu.



Potrzebny jest **OGRODNIK** lub **OGRODNICZEK**, umiejący szczepić, i inspekta zakładać, do dóbr blisko Warszawy położonych. Dowiedzieć się na Krako:-Przedm:, w domu Wernera, obok Dobroczynności pod Nr 369, u Stróża Jana.

PALTOSAK na Osobę średniego wzrostu, z sukna granatowego, podbity elkami prawdziwemi wirgińskiemi, jest do sprzedania w Składzie rozmaitości M. Konopackiego w domu Tow: Dobr: Nr 370.— Tamże są różne **FUTRA**.

Potrzebny jest **LOKAL** od 15 lub 20 Lutego, składający się z 4ch lub 5 Pokoi, z meblami, lub bez. Bliższa wiadomość w Drukarni Kurjera.



Pierwszy transport **SIELAW** wędzonych, w wyborowym gatunku, nadszedł wczoraj do handlu P. Riedel przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477 *b.*

Pod Nr 587 przy ulicy Długiej, jest do wynajęcia od Wielkiej nocy r. b., 1sze piętro, składające się z 6ciu **POKOI** i Salonu z balkonem, Kuchnią angielską, Piwnicą, Drwalnią, Górą osobną; oraz i inne Pomieszkania w oficynie. Wiadomość powziąść można u właścicielki domu, na 1m piętrze.



Dnia 10 b. m. Sankarz jadąc z ulicy Miodowej na Mokotowską, po drodze, wskoczył mu **PIES** czarny, wyżeł, do sanek, i takowego zostawił u właściciela domu Nr 1664; prawny właściciel onego, za zwrotem kosztów, może go odebrać.— W tymże samym domu, jest obszerna **SALA**, kilka Stancji z meblami, każdodziennie do wynajęcia, na Wesela lub też prywatną Zabawę. Ktoby sobie życzył, raczy się zgłosić pod powyższy Nr.



Pięknych HYACYNTÓW, TULIPANÓW i NARCYZÓW, oraz BUKIETÓW, nabyć można za pomierną cenę, w domu pod Numerem 2768 *a*, przy ulicy Alexandrja, obok Urzędu Loterji.

KANTOR STRĘCZEŃ
GUWERNERÓW i GUWERNANTEK
przy ulicy Podwal Nr 512 *w domu Pohorskiego.*

Są do umieszczenia Guwernantki Polki z różnem ukształceniem naukowem, z muzyką wyższą i początkową; Francuzki, Niemki i Angielki; Francuzka posiadająca muzykę, pragnie być umieszczoną w Warszawie; Guwernerowie Polacy i Niemcy z muzyką; Polak posiadający muzykę na skrzypcach i fortepjanie, z Żoną Francuzką, życzą się umieścić w znakomitym domu w Polsce lub w Rossji; Bony Francuzki, Polki, i Niemki; Francuzi i Francuzki, życzą lekcji na godziny. — Marja z Tumanowiczów *Bijolt.*

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe 3.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 9 cali 1.
TEATR WIELKI. Jutro, *Djabeł kulawy.*

w Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 13 (25) Stycznia 1850.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin.*